

Z kopyta kulig rwie

(z repertuaru Skaldów)

słowa: Andrzej Bianusz, muzyka: Andrzej Zieliński

Ciągną, ciągną sanie, góralskie koniki
Hej, jadą w saniach panny, przy nich janosiki
Coraz który krzyknie nie wiadomo na co
Hej, echo odpowiada, bo mu za to płacą

Spod kopyt lecą skry, hej lecą skry
Zmarznięta ziemia drży, hej ziemia drży
Dziewczyna tuli się, hej tuli się
Z kopyta kulig rwie, hej kulig rwie
Patrz gwiazdy świecą w domach, nisko na dnie
Z kopyta kulig rwie

Pędzi, pędzi kulig niczym błyskawica
Hej, porwali te panny prosto od Kmicica
Zbójnik od Kmicica, zbójnik szarooki
Hej, z wierzchu baranica, a pod spodem smoking